

Cingvlm Diaboli

Devilish Impressions

Basic senses long renounced,
Indoctrination of the lesser kind
Force-fed dreams of absolution,
Led astray by wicked minds

Shed aside feeble endeavours
Of all mortal men defiled
To quench hunger in its purest form
And immaculate desires

Mockery of life, existence subdued
Visions of a world hopelessly lost
Self-imposed absolution
Grow immune to the ways of the cross

Violently suppressed
Hopelessly sedated
Stripped of lust and passion
Common sense castrated

Renounce all shackles of negation,
Bring down hammers to the cross
Broken world of punishment and solitude,
Postmortem whispering crows

Grim vultures of the cross
Indifferent to misery
Malicious existence
Masters of treachery

Chodź ze mną! Pójdziem w ciche, omglone cmentarze,
Pójdziemy światła palić na grobach, i sami
Pośród głązów milczących błąkać się myślami,
Pójdź, a własną ci twoją mogiłę pokażę!
Jeszcze się nad nią wieko Czasu nie zawarło,
Jeszcze dyszy czeluścią próżną i niesytą,
Jeszcze ówieków na piersiach trumny twej nie bito,
A już jesteś minioną rzeczą – i umarłą!
Nie żałuj! Mija wszystko, więc na sen cię wiodę
Przez cichych pól rozłogi, przez letejską wodę,
Na śmierci pokój wieczny, w głąb mrocznych podziemi.